

Ambasadorowie

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

Metrum: 4/4

1. d C a d Jeszcze pod ręką globus - z taką mapą świata,
 d C A Na jaką stać strategię, plany i marzenia.
 d C a d Jeszcze insygnia władzy, sobolowa szata,
 d C d Gęsty, trefiony włos i ręki gest bez drżenia.
 d C a d Jeszcze w zasięgu dłoni zegar - jeszcze wcześniej,
 C A Pewności siebie ruch wskazówki nie odbiera.
 d C a d Wzrok - lustro duszy - widzi wszystko nawet we śnie,
 A Któremu spokój niesie Cyfra i Litera.

Ref: D G D Tyle zrobili już, jak na swe młode lata,
 G A Ulega dziejów воск ich nieomylnym śladom -
 h Fis G To George de Selve - obiecujący dyplomata
 D A D A I Jean de Dinteville - francuski ambasador.

2. d C a d Dyskretny przepych - tylko echem dostojeństwa,
 d C A Turecki dywan, włoska lutnia - znak obycia.
 d C a d W milczących ustach bezwzględny smak zwycięstwa,
 d C d W postawach - wielkość - osiągnięta już za życia.
 d C a d Ciężka kotara obu wspiera tym - co kryje.
 C A Patrzą przed siebie śmiało, pewni swoich racji,
 d C a d Wszak dyplomacja włada wszystkim dziś - co żyje,
 A A oni - kwiat szesnastowiecznej dyplomacji!

Ref: D G D Nie wiedzą, co to ból, co dżuma, albo katar.
 G A Zachciankom wielkich - świat uczyni zawsze zadość!
 h Fis G To George de Selve - obiecujący dyplomata
 D A D A I Jean de Dinteville - francuski ambasador.

3. d C a d Lecz w nastrojonej lutni nagle struna pęka
 d C A I żółkną brzegi kart w otwartej wiedzy księdze...
 d C a d Za krucyfiksem błądzi mimowolnie ręka
 d C d Strzałka zegara iść zaczyna coraz prędzej!
 d C a d Straszliwy kształt przed nimi zjawia się w pół kroku
 C A I niszczy spokój - czy artysta się wygłupia?
 d C a d Nie, to nie żart! Na kształt ten trzeba spojrzeć z boku!
 A Żeby zobaczyć jasno, że to czaszka trupia!

Ref: D G D Byli - i nie ma ich, ach - cóż za wielka strata!
 G A Jak nazywali się? Któż dzisiaj tego świadom?
 h Fis G Ach! George de Selve! Obiecujący dyplomata...
 D A D A Ach! Jean de Dinteville, francuski ambasador...